WIARUS POLSKI.

Wychodzi na wtorek, czwartek i sobotę z dodatkiem religijnym p. t.: „Nauka Katolicka“ i z dodatkiem humorystyczno-satyrycznym p. t. „Zwierciadło.“ Przedpłata kwartalna na poczcie i u listowych wynosi 1 mr. 50 fen., a z odnoszeniem do domu 1 mr. 75 fen. „Wiarus Polski“ zapisany jest w cenniku pocztowym pod literą T. nr. 117. — W księgarni w Bochum 1 mr. 25 f. a z odnoszeniem do domu 1 mr. 75 fen.

MÓDL SIĘ I PRACUJ!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen., a za ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 40 fen. Kto często ogłasza otrzyma odpowiedni opust czyli rabat. Za tłómaczenie z obcych języków na polski nic się nie płaci. Listy do Redakcyi, Drukarni i Księgarni należy opłacić i podać w nich dokładny adres piszącego. Rękopisów się nie zwraca. Nazwisk korespondentów bez ich upoważnienia nie wskazuje się.

Nr. 62. Bochum, czwartek, 26 maja 1898. Rok 8.

Redakcya, Drukarnia i Księgarnia znajduje się przy Maltheserstrasse 17a na dole. — Adres: Wiarus Polski, Bochum.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu zniemczyć się pozwoli!

Polacy na obczyźnie.

Towarzystwo polskie w Heidchen przy Hattingen założyli Rodacy tamtejsi w niedzielę, dnia 15 maja rb., i to pod opieką św. Stanisława Biskupa. Zebranie w tym celu zwołane zagaił p. St. Wawrzyniak z Linden, poczem wyjaśnił cel zebrania i przeczytał ustawy, na które zebrani się zgodzili i oświadczyli wszyscy, że pragną założenia towarzystwa polskiego. Przemawiali jeszcze pp. M. Wawrzyniak i Jan Wiśniewski z Linden. Zapisało się członków 23. Do zarządu wybrano pp.: przewodniczącym Marcina Ratajczaka, zast. Walentego Stefaniaka, sekretarzem Marcina Tyczewskiego, zast. Jana Wielebskiego, kasyerem Jana Kowalskiego, zast. Michała Ciesielskiego, bibliotekarzem Antoniego Malczyckiego. Na zakończenie zaśpiewano „Kto się w opiekę“. Listy prosimy przesyłać na ręce prezesa lub sekretarza.

Marcin Ratajczak, przew. — Marcin Tyczewski, sekretarz.

Wilhelmsburg pod Hamburgiem. Roczne walne zebranie Towarzystwa polsko-katolickiego św. Stanisława Biskupa. Tow. odbyło się dnia 15 maja. Po przedstawieniu porządku dziennego, pod przewodnictwem prezesa p. J. Pralewskiego, zaśpiewano pieśń „Kto się w opiekę“.

Tow. liczy członków 61 wypłatnych i 3 honorowych, którymi są trzej kapłani.

Tow. straciło z grona swego jednego członka śp. J. G. przez nagłą śmierć.

Na posiedzeniach, prócz odczytania Ewangelii świętej i wykładu tejże, wygłaszano wiele innych odczytów, to jest treści religijnej, naukowej i historycznej. Prócz prezesa powyżej wymienione odczyty wygłaszali pp. W. Grześkiewicz, A. Brandyk, St. Drabeński, W. Tomczak i W. Sobócki.

Dochodu miało Tow. w ubiegłym roku wraz z pozostałością 493 m. 69 f., rozchodu w ubiegłym roku 479 m. 48 f., a zatem pozostaje w kasie 14 m. 21 f., do tego dołączamy 18 oznaków tow. po 1 m. 50 fen., razem 27 m., ogółem wynosi majątek tow. 41 m. 21 f.

Tow. posiada dwie biblioteki, t. j. swą własną, w której jest 126 książek, druga zaś jest własnością „Czytelni Ludowych w Poznaniu, a obejmuje 121 książek. Prócz tego posiada tow. bibliotekę teatralną, która obejmuje 10 dzieł. Bibliotekarz, p. Zemski, zaznaczył liczny udział w czytaniu książek tak członków jak i gości.

Z gazet abonowane były przez tow. następujące: „Wiarus Polski“, „Goniec Wielkopolski“, „Wielkopolanin“, „Gazeta Grudziądzka“, „Gazeta Ostrowska“, „Gazeta Narodowa“, dwa „Przewodniki Katolickie“, „Gazeta Toruńska“ i „Dziennik Kujawski“. Gazety zostają między członków na każdem posiedzeniu rozdane. Posiedzenia odbywają się w niedzielę, punktualnie o godzinie 4½ po południu w lokalu p. Stüben, Reiherstieg 8, a co kwartał odprawia się Msza święta na intencyę Towarzystwa.

Z chorągwią występowało tow. w ubiegłym roku 3 razy. Podczas obchodu 6 rocznicy mieliśmy po nabożeństwie teatr p. t. „Wigilia św. Andrzeja“ oraz „Żywe obrazy“. Szanownym amatorom i amatorkom składamy najserdeczniejsze podziękowanie. Były także deklamacye. Leokadya Grześkiewicz wygłosiła „Powrót Taty“ a p. A. Brandyk „Pogrzeb Kościuszki“.

Do spowiedzi i Komunii świętej przystępowało tow. wspólnie 2 razy.

Nowy zarząd składają pp.: A. Brandyk prezes, W. Tomczak, zast., St. Drabeński, sekretarz, T. Kujawa, zast., L. Zandecki, kasyer, A. Kobus, zast., P. Miklaszewski Bibliotekarz, J. Proclewski, zast, ławnicy: J. Tyrzyk i J. Garbarczyk, chorążym St. Paul, zast. Fr. Paul, asystenci: St. Siepa i J. Korpes, zast. St. Szafrański i A. Bodaszyk, a do komisyi rewizyjnej obrani J. Tyżyk, Bruse i W. Sobócki.

Wszelkie listy tyczące się tow. prosimy nadesłać na ręce prezesa lub sekretarza.

A. Brandyk, prezes. — St. Drabeński, sekretarz.

Wiemelhausen. W niedzielę, 15 maja, obchodziło Tow. błog. Bronisławy czwartą rocznicę poświęcenia chorągwi. Najprzód udaliśmy się do kościoła, gdzie śpiewaliśmy po polsku. Następnie odbyła się zabawa. Był koncert, śpiew, deklamacye oraz przemówienia. Odwiedzili nas też nas honorowy prezes ksiądz Alpmann i ks. wikary Kleinsorge z Bochum, który przemówił do nas po polsku. W końcu odegrano sztuczki „Golarz“ i „Błogosławieństwo matki“. Obydwom kapłanom, wszystkim gościom, oraz amatorom wraz z ich kierownikiem składamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać!“

Ziemie polskie.

* Z Prus Zach., Warmii i Mazur.

Pelplin. W Czersku i Przechlewie będą wkrótce kościoły przez przybudowania powiększone, ponieważ dla wzrastającej liczby parafian nie wystarczają. W Rychnowach (między Człuchowem a Chojnicami położonych) będzie nowy kościół (filialny) w miejsce starego wystawiony.

Gdańsk. P. organista Józef Szulca z Chmielna, był oskarżony o obrazę landrata, której miał się dopuścić w liście, dotyczącym zakazu przedstawienia teatru w Chmielnie. Prokurator wzniósł o jeden tydzeń więzienia, ale sąd uwolnił oskarżonego od kary, uznając, że w owym liście tylko bronił „uprawnionych interesów“.

Olsztyn. Straszna burza. jakiej najstarsi ludzie nie pamiętają, nawiedziła w zeszły czwartek Warmię. Grad wielkości kurzych jaj poczynił w polach okropne spustoszenia i powybijał tysiące szyb w domach. W samym Olsztynie narobiła burza za kilkanaście tysięcy marek szkody. Od pioruna zginęło także kilka osób.

Chmielno. Wiec wyborczy w Chmielnie, który się miał odbyć w niedzielę w stodole p. Kręczkowskiego został policyjnie zakazany. Przybyło nań 800—1000 ludu. O naznaczonej godzinie przybył komisarz Naporra z Gdańska w towarzystwie żadarma i oświadczył, że wiec się odbyć nie może, ponieważ lokal niestosowny i trzeba było się rozejść.

Nowe. Na Bochlińskiem wybudowaniu utopiła się w tych dniach córka obywatela Piotra Bogaleckiego w 23 roku życia. Chciała ona ratować swą siostrzyczkę w 4-tym roku, która zajęta była rwaniem kwiatków nad bagniskiem i przez pośliznienie wpadła w wodę; tę ostatnią zdołano wyratować.

* Z Wiel. Ks. Poznańskiego.

Poznań. Ministrowie Recke, Bosse i hr. Posadowsky opuścili już Poznań po kilku naradach z naczelnemi władzami oraz po wielkiej uczcie u naczelnego prezesa. Jedynie pan M'quel pozostał podobno w grodzie Przemysława, gdyż zaziębiwszy się w drodze, zapadł na ciężkie zapalenie gardła.

Czarnkowo. W pobliskiem Dembiu (?) zapadł się szczyt wielkiej stajni. Spadające kawały muru zabiły dwóch mularzy, poliera Piątka i mularza Protza, a 4 ciężko poraniły.

Inowrocław. „Dziennik Kujawski“ otrzymuje ze Znina następującą korespondencyę:

„Dnia 3 b. m. byłem wraz z p. Krzywoszyńskim, dzierżawcą jezior żnińskich, w lokalu p. Fehlberga na szklance piwa. W toku rozmowy wyraził się p. K., że jest czystej krwi Polakiem. Zaledwie wyszedł, wszedł p. Fehlberg, który leżał podczas naszej rozmowy na kanapie w sąsiednim pokoju, i zapytał: „Gdzież jest ten, który się nazwał Polakiem?“ A gdy mu oświadczyłem, że ja także jestem Polakiem, zawołał p. Fehlberg bardzo energicznie: „Jeśli w moim lokalu raz jeszcze kto poważy się nazwać Polakiem, doniosę o tem policyi i każę go wytransportować. U nas nie ma Polaków, są tylko Niemcy katolicy. Polacy niech sobie króla szukają daleko!“

Nadmieniam jeszcze, że w lokalu p. Fehlberga dużo Polaków przebywa. Ciekawy jestem, co na to powiedzą i czy i innych coś podobnego spotkało?

W Inowrocławiu ma być w pierwsze święto Zielonych Świątek poświęcona figura św. Wojciecha.

Rozwój protestantyzmu w Księstwie. Za zezwoleniem ministra kultu i ewangelickiej wyższej rady kościelnej, jako też po wysłuchaniu interesowanych ewangelików z Starego Dworu, dominium i wsi, i z Wyszyna w powiecie międzyrzeckim przyłączono ich 1 kwietnia b. r. jako parafian do gminy kościelnej łukowieckiej (Bauchwitz) w dyecezyi międzyrzeckiej. Za zezwoleniem ministra kultu i ewangelickiej wyższej rady kościelnej i za zgodą interesowanych synodów powiatowych z gmin kościelnych Jastrzembowa, Szydłowic i Trzemeszna, należących dotychczas do dyecezyi gnieźnieńskiej i synodu powiatowego gnieźnieńskiego, i z gmin kościelnych Wielkich Jezior, Józefowa, Dąbrowy, Kwieciszewa, Mogilna i Strzelna, należących dotychczas do dyecezyi inowrocławskiej i powiatowego synodu inowrocławskiego, utworzono 1 kwietnia b. r. nową dyecezyę mogilnicką i powiatowy synod mogilnicki.

* Ze Śląska czyli Starej Polski.

Zabrze. Przy budowie w Starem Zabrzu wydarzyło się we wtorek nieszczęście. Z rusztowania spadła robotnica Maryanna Słaboń i rozbiła sobie czaszkę.

Swiętochlowice. Woźnica Piotr Koym przejechał tych dni 6-letniego chłopca. Koła połamały biedaczkowi obie nogi i zgniotły mu piersi, co w dalszem następstwie spowodowało śmierć jego. — W hucie Falva zaszła zeszłego tygodnia eksplozya, w skutek której robotnik Kurpanik uległ poparzeniu. Odniesiono go zaraz do lazaretu, ale jest bardzo mało nadziei, że jeszcze wyzdrowieje.

Mikołów. Publiczne uznanie otrzymał kelner E Bocian ztąd od prezesa rejencyi opolskiej za to, że dnia 19 stycznia rb. wyratował od śmierci 11-letniego Józefa Polentę, który załamawszy się na lodzie, znajdował się w niebezpieczeństwie życia.

Zabrze. W tych dniach przejechał ciężko naładowany deskami wóz 3-letnie dziecko robotnika Kostusia. Prócz kilku obrażeń na głowie ma dziecko lewą nogę powyżej kolana dwa razy złamaną.

Wiadomości ze świata.

Berlin. Ustawę o dobrowolnem sądownictwie zatwierdził już cesarz, jak donosi najświeższy „Reichsanzeiger“. Wiadomo, iż ustawa rzeczona przyjętą została przez parlament z poprawką ustanawiającą, iż sędziowie mają obowiązek przywoływać tłomacza, skoro tylko jedna ze stron oświadczy, iż nie zna dostatecznie języka niemieckiego. Sędziowie nie mają więc prawa, ze swej strony stanowić o potrzebie przywoływania tłomaczów. Poprawka ta oczywiście niejednemu nie bardzo się podobała. Na podstawie jej nie będą bowiem mogli sędziowie orzekać wbrew twierdzeniu stron, iż ta lub owa osoba zna dostatecznie język niemiecki.

Z Filipin o tyle pomyślne dla Hiszpanii nadchodzą wiadomości, że powstańcy nie garną się pod opiekę amerykańską, raczej okazują chęć porozumienia się z Hiszpanami. W obec tego grożą amerykańskie wiadomości, że lada dzień powstańcy zajmą Manilę.

W Londynie zamknął oczy dnia 19 maja o 5 godz. z rana William Ewart Gladston, jeden z największych mężów naszego stulecia, w wieku sędziwym, bo prawie 90-letnim. Anglia nie była by tą potęgą, którą przedstawia, bez niego, a wszystkie serca Anglików zasmucone są jego utratą. Cztery razy był powoływany do kierowania losami swego narodu, cztery razy odchodził, podziwiany przez swych przyjaciół, szanowany przez swych przeciwników. Jak każdy człowiek i Gladston zmieniał swoje zapatrywanie, ale miłość jego do kraju i do ojczyzny była zawsze wielką i niezmienną. Kiedy przed 4 laty porzucał po raz ostatni ster państwa, widział świat i on sam, że już teraz po raz ostatni odchodzi, że siły jego stargane nie pozwolą już na długie życie. Gladston urodził się dnia 29 grudnia 1809 r. w Eton; jako syn domu kupieckiego, otrzymał wykształcenie swoje w Eton i Osseforcie. Do służby państwowej wstąpił w r. 1834 jako podsekretarz stanu do oddziału kolonialnego. W r. 1845 wystąpił z powodów religijnych ze służby państwowej, ale tegoż jeszcze roku powołano go na posadę sekretarza stanu. Już w 1832 wybrany był do parlamentu, w r. 1852 zwalczał Gladston ministerstwo konserwatywne Derbyego.

Palmerston powołał Gladstona na kanclerza skarbu. W roku 1868 zostało mu powierzone utworzenie ministerstwa, któremu do 1874 r. przewodniczył. Po raz drugi powierzono mu utworzenie ministerstwa w latach 1880—1885, trzeci raz w roku 1886, a ostatnie ministerstwo utworzył w latach 1892—94. Do jego dzieł zalicza Anglia prawo krajowe dla Irlandyi z roku 1870, reorganizacyę wojskową i reformę parlamentarną oraz uregulowanie sprawy egipskiej i wiele innych znacznych spraw w zakres polityki wewnętrzej wchodzących. Home Rule Bill, opracowana dla nadania większej wolności i równouprawnienia dla Irlandyi spowodowała ustąpienie trzecie, jako kierownika państwa. Wielka także jest sława literacka Gladstona. Wiele jego dzieł znanych jest całemu światu politycznemu.

W angielskiej izbie posłów zawiadomił lord skarbu Balfour o śmierci wielkiego męża, a wszyscy członkowie wysłuchali stojąco z odkrytemi głowami wywodów. W końcu wniósł minister, aby zamknięciem posiedzenia uczcić pamięć wielkiego męża stanu. Na przyszłem posiedzeniu wygotowany będzie adres do tronu żądający pochowania wielkiego męża na koszt skarbu w Westminosterhall i wystawienie pomnika tamże.

Norwegia. Postęp katolicyzmu, według ostatnich wiadomości otrzymanych przez św. Kongregacyę Propagandy, jest coraz znaczniejszy w tej stronie Europy Północnej. Szczególniej uwidocznia się to od czasu, gdy zniesiono ustawy utrudniające działalność misyonarzy i nie dozwalające zakonnikom nie tylko osiedlania się w tym kraju, ale nawet przybywania do niego.

W stolicy Chrystyanii w ostatnich czasach otwarto szpital i zawiadywanie nim powierzono Siostrom Józefinkom z Chambery, których postępowanie pełne wyrzeczenia się i poświęcenia jest przedmiotem podziwu obsługi szpitalnej, w większej części złożonej z protestantów. W czerwcu przeszłego roku pewna liczba lekarzy, protestantów, oświadczyła gotowość wydzierżawienia własnym kosztem domu, w którymby Siostry mogły tymczasowo założyć szpital, stawiając ten tylko jedyny warunek, żeby ów szpital nazywał się „katolickim“, gdyż według nich tylko pod takim tytułem zatryumfuje ten zakład.

W wielkim porcie Starangar poświęcono kaplicę, otwarto szpital Sióstr Franciszkanek z Luksemburga, a w Trodheim rozpoczęto i bardzo energicznie buduje się nowa stacya misyjna. Na wielkiej wyspie Hindo urządzono parafię w Harstad. Zresztą dodać należy, że w Norwegii, a głównie w Chrystyanii wciąż zwiększa się liczba luteranów z klas wyższych publicznie stających w obronie wiary i instytucyj katolickich.

Z różnych stron.

Bochum. Przy ulicy Alleestrasse spadł onegdaj uczeń sztukatorski z rusztowania z trzeciego piętra, lecz na szczęście nic zgoła mu się nie stało.

W **Langendreer** zostanie z początkiem wiosny roku przyszłego rozpoczętą budowa nowego kościoła katolickiego.

Wanne. W kopalni „Koenigsgrube“ dostał się górnik Fabian Osmański pomiędzy dwa wózki, które go niebezpiecznie pogniotły.

Braubauerschaft. Poganiacz koni A. Demski został w kopalni „Consolidation“ okaleczony.

Guennigfeld. Podczas ostatniej burzy uderzył grom w dom p. Hillebrand, lecz go nie zapalił. — W kopalni „Pluto“ został okaleczony górnik Fiessler.

Barop. W ogrodzie handlarza Liedschulte zapadła się ziemia bardzo znacznie i to prawdopodobnie, że w owem miejscu znajduje się właśnie kopalnia „Henriette“, z której jednak już węgli nie wydobywają.

Langendreer. Ponieważ gmina nasza liczy już 17000 mieszkańców, dla tego grono obywateli stara się, aby liczba zastępców gminy została o 6 pomnożona.

Werne. W kopalni „Vollmond“ zostało 4 górników niebezpiecznie pokaleczonych.

Wanne. Niektórzy Niemcy tutejsi chcieliby, aby im Polacy składki dawali na zapłacenie jakichś tam długów, które powstały z powodu wyborów. W obec tego zachęcić tylko można Rodaków, aby zamiast Niemcom dawać pieniądze, składali je raczej na nasze polskie cele np.: na Czytelnie Ludowe, na ubogich studentów itd. Polacy są zwykle tylko wtedy dobrzy, gdy chodzi o ich grosze, w innym czasie dzieje się tak, jak gdyby nas nie było.

Po ciernistej drodze.

(Ciąg dalszy.)

Następnie pomaszerowaliśmy dalej, żartując z nieprzyjaciela, który czymchnął przed nami; tegoż jeszcze dnia posunęliśmy się ku Pradze. Echa wystrzałów, jakie nas dobiegały w tym marszu, świadczyły, iż wróg krąży koło nas i że pojedyńcze oddziały, wysłane kilka dni przedtem na jego spotkanie, staczają z nim utarczki. Naraz od prawej strony usłyszeliśmy głośniejszy niż dotychczas hałas, będąc jednak podówczas w okolicy lesistej, nie mogliśmy nic dojrzeć, prócz drzew białym puchem ustrojonych. Chłopicki wstrzymał pochód, poczem, wezwawszy tylko ułanów, skierował się z nimi w stronę, z której najgłośniej świst kul dochodził; niebawem zniknęli nam z oczu, zostaliśmy w pośród białej równiny, białymi świerkami otoczonej. Serca rwały się do bitwy, ale stać musieliśmy, bo taki był rozkaz, a posłuszeństwo w wojsku, to pierwszy obowiązek... Słysząc ten szum, ten świst kul karabinowych, i huk pękających granatów, ponure „hura!“ okrzyk zachęty i tryumfu Moskali, myślałem, że nie dotrwam na miejscu, tem więcej, że bitwy nie widziałem. Wyobraźnia malowała mi ją taką, jaką chciałem; krwawych, wstrętnych scen nie przedstawiałem sobie. Subordynacya wojskowa, do której już przywykłem, zwyciężyła, nie ruszyłem się z miejsca, chociaż odłamki granatów padały z pola bitwy pomiędzy nasze szeregi i nie jednego bez walki trupem położyły. Tak polegli wówczas Wasilewski, Misiński oraz jeszcze kilku innych.

Pół godziny wsłuchiwaliśmy się bezczynni w odgłosy walki, wreszcie powrócił Chłopicki z uśmiechem na twarzy, otoczony ułanami, tylko w uszczuplonej liczbie.

— Pomogłem Szembekowi, który ścierał się z Palenem i Rozenem — rzekł swobodnie — Moskale się cofnęli, pójdziemy dalej.

I ruszyliśmy znowu w pochód. Po paru godzinach dostaliśmy się na pola grochowskie; lasek olchowy otaczał je z dwóch stron, lecz od północy leciał ku nam mroźny wicher, skostnieliśmy, jak to mówią, do szpiku kości wodzowie kazali rozpalić ogniska, wieczerzę ugotować i namioty rozbić. Posiliwszy się, udaliśmy się na spoczynek i spaliśmy spokojnie kilka godzin, zaledwie jednak zaświtało, kazano nam za broń chwytać, przyszła bowiem wieść, iż Moskale ściągnąwszy pod osłoną nocy, ukryli się w zaroślach niżej naszego obozu rosnących. Gdyśmy stanęli w porządku, Chłopicki wysłał nas strzelców na poszukiwanie ukrytych; poszła też z nami baterya rakietnicza i przepłoszyliśmy wroga; odeszli nie wystąpiwszy do boju otwartego. Weseli wróciliśmy do obozu na śniadanie, które nam koledzy przygotowali, potem kazano nam sypać szańce wokół rozbitych namiotów. Chłopicki sam wydawał rozkazy, Radziwiłł tylko się przechadzał i przypatrywał naszej robocie, którą w nocy dopiero ukończyliśmy, potem, nie rozbierając się, padliśmy w namiotach na posłanie i spoczywaliśmy aż do świtu.

Była siódma godzina rano, gdy głodni i zziębnięci otoczyliśmy ogniska, przy których żołnierze gotowali krupnik. Właśnie mieli nam go zacząć rozdawać, gdy wtem Dybicz głosem armat powiedział nam „dzień dobry“. Zatrzeszczały drzewa pobliskiego lasu, kilka z łoskotem zwaliło się na ziemię. Powstańcy mruknęli, że Moskal zjeść śniadania spokojnie im nie pozwala, lecz gdy jeden z poruczników przybiegł z rozkazem, by gotować się do spotkania, porwali się wszyscy natychmiast, żałosne tylko spojrzenie rzuciwszy na gotującą się zupę i po broń ustawioną w pobliżu pospieszyli.

Nieprzyjaciel, ukryty w lesie, przybliżał się widocznie ku nam, gdyż pociski jego padać poczęły między namioty; Chłopicki kazał wystąpić piechocie, ustawił ją w czworobok, poczem posłał ją razem z oddziałem ułanów na spotkanie Dybicza. Ruszyli wesoło ze śpiewem, i na czas przybyli, nieprzyjaciel zajmował właśnie sąsiednią nam Olszynkę. Trzy razy odparci, trzy razy wracali do niej Moskale ze swą jazdą, w końcu kłuci, cięci i tratowani przez nas, pierzchli w nieładzie. Cały dzień trwała walka, lecz zwycięztwo ją uwieńczyło... Wieczorem nadciągnęli do nas jenerałowie Krukowiecki i Skrzynecki. Pełni dobrej myśli, iż nazajutrz powiodą nas wszystkich do bitwy, udaliśmy się na spoczynek, a starszyzna zasiadła do rady, skutkiem której dostaliśmy nazajutrz rozkaz zwijać namioty i przejść na lewy brzeg Wisły, by bronić Pragi, którą nieprzyjaciel zająć zamierzał. Tam stoczyliśmy znowu bitwę i odparliśmy nieprzyjaciela, lecz dużo naszych poległo i rannych jest także mnóstwo; wielu pozbierali rybacy, którzy bitwie się przypatrywali.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Hombruch. W tutejszej fabryce został poparzony bardzo niebezpiecznie maszynista Brandstetter.

Kirchlinde. Pożar w kopalni „Zollern“ spowodował śmierć 44 górników, pomiędzy tymi są Polacy: Michał Maciak i Michał Baran. Pięciu górników, którzy byli odurzeni zdołali lekarze ocucić, pomiędzy którymi jest też Polak Jędroszek. Znów więc bracia nasi zdala od ziemi rodzinnej znaleźli śmierć niespodzianą. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Duisburg-Hochfeld. Dnia 21 b. m. został tu uroczyście otwarty dom katolickich towarzystw.

Hildesheim. Z niezależnych od Polaków przyczyn zapowiedziane nabożeństwo polskie nie odbyło się.

Baron Hirsch potworzył w Argentynie kilka kolonij dla żydów prześladowanych w Rosyi, gdzie mieli zajmować się rolnictwem. Teraz wróciło 136 żydów tych do Rosyi; przenoszą oni bowiem handelek nad ciężką pracę rolną.

W **pierwsze święto** Zielonych Swiątek, jako też w wilię tego dnia nie wolno urządzać żadnych tańców i hałaśliwych zabaw. Nadto przedstawienia teatralne mają być tylko poważnej treści.

Ze Lwowa donoszą, że ks. kardynał Sembratowicz dogorywa. Odnowił się u niego rak, w roku przeszłym operowany. Choroba robi groźne postępy. U łoża chorego zebrała się cała kapituła.

„Zakład Grüttera.“ Towarzystwo nauczycieli w Lipsku zamierza wybudować ogólnoniemiecki zakład dla sierot po nauczycielach i nazwać go zakładem Grüttera. Widocznie chodzi o to, aby Grüttera otoczyć aureolą męczeństwą, na jaką nie zasłużył.

Pożyteczne wiadomości.

Sprawa obchodząca drogerzystów rozegrała się w tych dniach przed trybunałem (Kammergericht) w Berlinie, przy czem okazało się, że rozporządzenia policyjne, dotyczące kar, nakładanych za nieregularności w handlu drogeryjnym, wydano z dwiema usterkami. Donosi o tem gazeta „Germania“ z dnia 14 kwietnia. Kilku drogerzystom w Berlinie zarzucono przekroczenie policyjnego rozporządzenia z dnia 10 maja 1897 roku, gdyż znaleziono w ich składach lekarstwa, które tylko apteki mogą sprzedawać. Sąd ziemiański (Landgericht) skazał ich na kary pieniężne, wydając równocześnie wyrok, znoszący konfiskatę znalezionych lekarstw; skonfiskowania zaś lekarstw domagał się prokurator, opierając się na znanem rozporządzeniu policyjnem. Izba sądowa stwierdziła, że tu zachodzi tylko obraza prawa, ustawy zaś karne przepisują konfiskatę przedmiotów w razie popełnienia zbrodni lub czynu karygodnego.

Rozporządzenie policyjne zatem jest w tym razie nieważnem i stoi w sprzeczności z ustawą, dotyczącą administracyi policyjnej. Również nie można prawa konfiskowania lekarstw opierać na edykcie medycynalnym z roku 1725 (!); ustawy powyższe zwątlono i unicestwiono wydaniem księgi ustaw karnych (Strafgesetzbuch).

Trybunał (Kammergericht) także przyłączył się do tych wywodów i tego samego był zdania, co izba sądowa ziemiańska (Landgericht), wydał też wyrok stósowny i nietylko unieważnił rozporządzenie policyjne co do konfiskowania lekarstw. ale także rozstrzygnął, że w rozporządzeniu policyjnem z dnia 10 maja 1897 roku nie wolno zagrozić wyższą karą minimalną, jak jedną marką!

Ciekawy proces toczył się swego czasu przed sądem ławniczym w Bytomiu a następnie przed izbą karną w Gliwicach. W celu powiększenia swego intereu sprawił sobie kupiec Ferdynand Trojański z Król. Huty kilka wozów, za pomocą których odstawiał klientom swoim w Bytomiu i Rozbarku za poprzedniem zamówieniem petrolej i towary kolonialne w dom. Przy tej sposobności rozdzielać kazał cenniki i karty do zamówień. Zamówienie nadsyłano kupcowi pocztą, albo też wręczano je woźnicom, którzy towary rozwozili. Petrolej zaś wydawano w dzbaneczkach rozmaitej wielkości, które były własnością Trojańskiego. W tem upatrywał zastępca wójta, pan Weichert, przekroczenie ustawy procederowej, ponieważ petrolej od handlu okrężnego jest wykluczony i ponieważ Trojański po Nowym Roku proceduru okrężnego nie zameldował. Sąd ławniczy uwolnił jednak oskarżonego od winy. Prokurator wniósł przeciw temu protest a kamergerycht zniósł wyrok sądu ławniczego i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia izbie karnej w Gliwicach. Lecz i ta instancya nie upatrywała w postępowaniu Trojańskiego przekroczenia ustawy, wydała zatem wyrok uwalniający, a koszta nałożyła kasie sądowej.

Rozmaitości.

Bandyci reklamy. Aktor niemiecki Henryk Müller, który świeżo występował w Nowym Jorku w teatrze „Garden-Theater,“ opowiada, co następuje: Nazajutrz po przybyciu do Nowego Jorku Müller otrzymał list treści następującej: „Panie! Wszak panu wiadomo, iż dziś reklama nie talent decyduje o powodzeniu. W tych dniach masz pan występować w teatrze; czy nie trzeba zwrócić uwagi szerszej publiczności na pańską osobę? Jeżeli się pan zgadzasz, jutro w nocy czterech bandytów wedrze się do pańskiego mieszkania, da tam kilka strzałów rewolwerowych i pozostawi na podłodze ślady krwi. Nazajutrz „New-York Herald“ i inne pisma poranne zamieszczą opisy napadu, a nazwisko pańskie znajdzie się na wszystkich ustach. Koszt napadu 100 dolarów. Racz pan odpowiedzieć pod adresem: Post restante Bureau central. Empire pres Association “

Koła papierowe. Jak donosi francuskie pismo „Moniteur“, wyrabia pewna fabryka w Springfield w Massachusetts w Stanach Zjednoczonych koła prawie wyłącznie z papieru. Obmyślano kilka maszyn, by papier poddać dostatecznemu ciśnieniu i wyrobić z tak przygotowanego materyału rury, z których buduje się koła do jeżdżenia. Przez pozostawienie rur tych w zetknięciu z solami amioniakalnemi, można im nadać odcień barwy machoniu, przy czem stają się zdatne do przyjęcia pięknej politury. Koła papierowe mają być o trzecią część lżejsze od metalowych, a o czwartą część tańsze. Każde koło posiada nadto zapas rur dodatkowych, któremi w każdej chwili rurę przypadkiem uszkodzoną zastąpić można. Czy koła te posiadają wszystkie zalety, będzie to można osądzić po ich wypróbowaniu.

Posady i prace.

Szachtmistrz i robotnicy, hauerzy i szlepery znajdą pracę w Dortmund, Westwall 42.

Młodzi robotnicy potrzebni w interesie Bein i Neinhaus, Wanne, Marktplatz 1.

Mularzy potrzebuje F. Stallmann w Hessler.

Nabożeństwo polskie.

Od poł. 25 maja do poł. 26 maja w **Castrop.**

W pierwsze święto Zielonych Swiątek po południu o 3 godzinie w kościele klasztornym w **Bochum** nieszpory polskie z kazaniem.

W rocznicę założenia Tow. św. Czesława w Bulmce, dnia 12 czerwca o 5 godzinie po południu polskie nabożeństwo z kazaniem w **Gelsenkirchen-Altstadt.** Od południa 28 maja do południa 30 maja w **Wattenscheid.**

Od poł. 1 czerwca do poł. 2 czerwca w **Barop.**

Od poł. 4 czerwca do poł. 5 czerwca w **Dortmund** w kościele św. Józefa.

O. Korneliusz, z zakonu św. Franciszka.

Nabożeństwo polskie.
(Proszę na zmiany uważać).

Od poł. 25 do poł. 27 maja w **Recklinghausen.**

Od południa 27 do poł. 29 maja w **Duisburgu.**

Od poł. 30 do poł. 31 maja w **Frohnhausen.**

O. Nazaryusz, z zakonu św. Franciszka.

Nabożeństwo polskie.

Herten. Od czwartku, 26 maja południa, będzie sposobność do spowiedzi św. dla Polaków.

W pierwsze święto Zielonych Swiątek o godzinie 7 z rana wspólna Komunia polskiego towarzystwa. O godzinie 4 po południu nabożeństwo z kazaniem.

W drugie święto Zielonych Swiątek o godzinie 7 rano Msza św. a po południu o 4 nabożeństwo z kazaniem.

Doniesienia kościelne.

W środę i w czwartek, dnia 25 i 26 bm. nie będzie mnie w Ueckendorf. Czas wielkanocny zaś trwa jeszcze aż do niedzieli Swiętej Trójcy t. j. do niedzieli po Zielonych Swiątkach. *Ks. Fryd. Drescher*, wikary.

Nabożeństwo polskie.

Sposobność do spowiedzi w języku polskim co dzień o godzinie 7 w kościele Panny Maryi (Marienkirche) w Bochum, z wyjątkiem niedziel i świąt. Gdyby mnie w kościele nie było, proszę się zgłosić do mego mieszkania obok kościoła (Marienplatz 23 na dole). *Ks. Kleinsorge.*

Pielgrzymka polska do Werl

odbędzie się dnia 26-go czerwca br.

W pielgrzymce brać mogą udział wszyscy Polacy z dekanatu dortmundzkiego, z Langendreer i z Witten Wetter, a więc także nieczłonkowie towarzystw i niewiasty. Rodacy, którzy do towarzystwa nie należą, ale pragną także uczestniczyć w wzmiankowanej pielgrzymce, niech się zaraz zgłoszą do prezesów towarzystw w swej miejscowości.

Szanownych pp. prezesów towarzystw polskich proszę, żeby zechcieli jak najrychlej pieniądze na bilety przesłać do p. W. Józefoskiego, Dortmund, Nordstr. 39.

Bliższe szczegóły będą jeszcze w „Wiarusie Polskim“ czasu swego ogłoszone.

O. Korneliusz.

Nabożeństwo dla Polaków
w Brandenburgii i Pomeranii.

Bractwo św. Izydora wysyła po polsku mówiących duszpasterzy na to lato w następującym porządku:

Perleberg, Prötzwalk i Wittstock, od 18 maja do 26 maja.
Neu-Ruppin, od 27 maja do 31 maja.
Nauen, od 1 czerwca do 7 czerwca.
Brandenburg, od 8 czerwca do 10 czerwca.
Eberswalde, od 11 czerwca do 14 czerwca.
Angermünde, od 15 czerwca do 17 czerwca.
Schwedt, od 18 czerwca do 22 czerwca.
Frankfurt nad Odrą, od 23 czerwca do 27 czerwca.
Cüstrin, od 28 czerwca do 1 lipca.
Szczecin, od 2 lipca do 8 lipca.
Anklam, od 9 lipca do 15 lipca.
Prenzlau, od 16 lipca do 22 lipca.
Anklam, od 23 lipca do 29 lipca.
Demmin, od 30 lipca do 5 sierpnia.
Anklam, od 6 sierpnia do 12 sierpnia.
Stralsund, od 13 sierpnia do 19 sierpnia.
Anklam, od 20 sierpnia do 26 sierpnia.
Pasewalk, od 27 sierpnia do 2 września.
Anklam, od 3 września do 6 września.
Szpandawa, od 7 września do 12 września.

Towarzystwo błog. Bronisławy w Wiemelhausen

oznajmia swym członkom, iż w niedzielę, dnia **29 maja** zaraz po wielkiem nabożeństwie odbędzie się **walne zebranie** i to w celu oboru zastępcy prezesa, kasyera i chorążego. Zostanie przeczytane sprawozdanie z stanu kasy i jeszcze inne ważne sprawy są do załatwienia. Zarazem oznajmia się także chorążym i asystentom, iż w niedzielę chorągiew stać będzie w kościele, ażeby wypełnili swą powinność. O jak najliczniejszy udział w zebraniu uprasza

Zarząd.

Pana
**Tomasza Majdeckiego
w Bottrop**

proszę o podanie **wyraźnego adresu,** gdyż wysłane 3 zegarki wróciły, bo pana nie mógł znaleźć listowy. Z pozdrowieniem

M. Szczepaniak w Raszkowie.

Duisburg.

Szan Rodakom donoszę, iż 27 po południu będzie tu polski kapłan słuchał spowiedzi św. i pozostanie aż do południa 29 maja, to też niech wszyscy Rodacy z tej sposobności skorzystają, bo kto wie, kiedy znów do nas kapłan polski przybędzie.

Zarazem proszę, ażeby na wiec, który się w drugie święto Zielonych Swiątek po południu o godz. 3 na sali przy ulicy Seitenstr. 19 odbędzie, wszyscy rodacy licznie się stawili, ponieważ chodzi tu o założenie polsko-katolickiego Towarzystwa, którego tu bardzo potrzeba.

Towarzystwo św. Barbary w **Herten.**

W niedzielę, 17 lipca b. r. urządza towarzystwo nasze **obchód 8 rocznicy istnienia,** na który wszystkie towarzystwa niniejszem zapraszamy i to z chorągwiami. Później zostaną bliższe szczegóły ogłoszone. **Zarząd.**

Towarzystwo śś. Piotra i Pawła w **Marten**

donosi swym członkom i wszysthim rodakom w Marten i okolicy, oraz szanownym towarzystwom, które odebrały zaproszenia, lub ich też nie odebrały, iż **zabawa wiosenna** w dniu 22 b. m. została odłożona na późniejszy czas z powodu, iż w sąsiedniej kopalni „Zollern" wybuchł pożar, przez który duża liczba górników straciła życie. Pomiędzy tymi są też nasi Rodacy. Szczegóły później będą ogłoszone. **Zarząd.**

Towarzystwo św. Stanisława B. w **Heidchen**

donosi, iż w drugie święto Zielonych Swiątek odbędzie się pierwsze zebranie, na które się zaprasza wszystkich członków i nieczłonków. Prosimy wszystkich rodaków, aby nas raczyli odwiedzić i dali się wpisać do towarzystwa, gdyż jest to bardzo wesoło, gdy możemy się wspólnie naradzać po bratersku i zabawić. **Zarząd.**

Towarzystwo śpiewu „Sokół" w **Ueckendorf**

donosi wszystkim Rodakom w Ueckendorf i wszystkim Kołom śpiewackim, iż 30 maja urządza **obchód 4-tej rocznicy** na sali wdowy Serres. Program: O godzinie 3 przyjmowanie obcych Kółek, o godzinie 4 koncert i śpiewy. Dalsza zabawa połączona z deklamacyami i tańcem. O liczny udział życzliwych nam Rodaków i wszystkich kółek śpiewackich uprasza **Zarząd.**

Nadmieniamy jeszcze, iż członkowie którzy nie są płatni 3 miesiące nie mają żadnego przystępu, jeżeli przedtem nie zapłacą swych składek.

Towarzystwo św. Jadwigi w **Gerthe**

donosi swym szanownym członkom, iż w drugie święto Zielonych Swiątek 30 maja rb. po południu o 4-tej godzinie odbędzie się **zwyczajne posiedzenie.** Zarazem uprasza się wszystkich szanownych członków, żeby się wszyscy stawili bez wyjątku, gdyż po posiedzeniu da się Towarzystwo pod chorągwią odebrać. Członkowie powinni się stawić w czapkach i oznakach towarzyskich. O jak najliczniejszy udział w posiedzeniu i w odebraniu uprasza **Zarząd.**

Wanne-Bickern.

Dnia 30 maja, w drugie święto Zielonych Swiątek o godz. 1/24 odbędzie się w lokalu p. Nehring, róg ulic Bahnhofstr. i Heidstr.

wiec przedwyborczy,

na który się wszystkich Rodaków z Wanne-Bickern jak najuprzejmiej zaprasza. **Komitet miejscowy:**
Wł. Grzeszewski, przew.; A. Lesicki, zast.; Fr. Mańkowski, sekretarz; Izydor Walkowiak, zast.; Ign. Jankowski, kasyer; T. Bałdowski, zast. Ławnicy: P. Spychała, P. Kasperski, J. Spychała, A. Ratajczak, Jan Paszkowiak, W. Baranowski, K. Matuszczak, St. Wylepski, J. Brzechwa, J. Lewandowski, J. Ratajczak, W. Buliński, J Grześkowiak, M. Wichłacz, Jan Lewandowski, M. Olejniczak, J. Drażba, T. Andrzejewski J. Tomaszewski, T. Musielewski, J. Kasprzak, Ign. Jaszkiewicz. St' Górny, J. Gruba, Szczepan Brylewski, Jan Krzyżosiak, Fr. Wasielewski'

Towarzystwo św. Józefa w **Wattenscheid**

donosi szanownym członkom i rodakom w Wattenscheid i okolicy, iż w sobotę, dnia 28 maja po południu przybędzie O. Korneliusz słuchać spowiedzi św. i pozostanie do poniedziałku południa. Kazania nie będzie. W poniedziałek przystępuje Tow. pod chorągwią na trzeciej mszy o godz. 8 rano wspólnie do Komunii św. Obowiązkiem członków jest przystąpić w niedzielę po południu do spowiedzi św. W poniedziałek o godz. 1/28 winni członkowie zebrać się w czapkach i oznakach Tow. na salę posiedzeń, a potem z chorągwią do kościoła. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

Towarzystwo św. Ignacego w **Oberhausen**

oznajmia swym członkom, iż niedzielę, dnia 29 maja o godzinie 5-tej po południu odbędzie się miesięczne zwyczajne zebranie. O liczny udział uprasza się. **Zarząd.**

Zarazem oznajmia się, iż tej samej niedzieli odbędzie się posiedzenie zarządn i to po rannej Mszy św. o godzinie 10 przed południem, na które powinni się wszyscy członkowie zarządu stawić.

A. Zieliński, prezes.

Poszukuje niejakiego

Andrzeja Zakrzewskiego,

pochodzącego z pod zaboru rosyjskiego, z gubernii kaliskiej powiatu słupieckiego. Wyjechał on lat temu kilka do Westfalii. Upraszam Rodaków, którzyby wiedzieli o jego pobycie oraz jego samego o doniesienie mi pod adresem:

Fryderyk Schaaf,
Styrum (Rhld.) Sect. I 88/1.
(Dla Aleksandra Smorawskiego).

Wiec przedwyborczy dla Steele i okolicy

odbędzie się w **drugie święto, dnia 30 maja** o godzinie 5-tej po południu na sali pani Bachmann przy starym rynku, na który się się wszystkich Polaków w Steele i okolicy zaprasza.

W celu założenia polsko-katol. Towarzystwa

odbędzie się w drugie święto Zielonych Swiątek o godz. 3 po poł.

wiec polski w Duisburg

na sali katolickiego towarzystwa robotników (Katholischer Arbeiter-Verein), przy ulicy Seitenstr. nr. 19 w pobliżu kościoła św. Józefa. Szanownych Rodaków tak z Duisburga jak i okolicy uprzejmie upraszamy, aby licznie się stawili. **Za komitet:** M. Chyła.

Bottrop.

Zebranie komitetu wykonawczego w sprawie opieki duchownej odbędzie się w poniedziałek, t. j. w drugie święto Zielonych Swiątek 30 maja o godz. 12 1/2 po poł. u Hegera przy ulicy Prosperstr. O liczne i punktualne przybycie uprasza przewodniczący.

Za inseraty i reklamy redakcya w obec publiczności nie odpowiada.

Za druk, nakład i redakcyę odpowiedzialny: Antoni Brejski w Bochum. — Nakładem i czcionkami Wydawnictwa „Wiarusa Polskiego" w Bochum.

2 dodatki: („Nauka Katolicka" i dodatek nadzwyczajny).

Dodatek do „Wiarusa Polskiego“.

Nr. 62. Bochum, dnia 26 maja 1898. **Rok 8.**

Pożyteczne wiadomości.

Przeciw rozporządzeniom policyjnym, co do których zachodzi wątpliwość, czy są słuszne, można wnieść rekurs, i to na dwóch drogach. Pierwszą jest skarga wprost do wydziału obwodowego, a gdyby i ta instancya przyznała słuszność policyi, do najwyższego sądu administracyjnego w Berlinie; drugą jest zażalenie do prezesa rejencyi, naczelnego prezesa, a ostatecznie także do sądu administracyjnego. — Wydział obwodowy nazywa się po niemiecku: Bezirksausschuss, sąd administracyjny Oberverwaltungsgericht.

Czas zbioru pszenicy w różnych krajach. Zbiór pszenicy odbywa się na całej kuli ziemskiej we wszystkich bez wyjątku miesiącach roku. Zbiera mianowicie pszenicę: w styczniu: Australia, Nowa Zelandya, Chili i Argentyna; w lutym i marcu: Indye, górny Egipt; w kwietniu: Meksyko, Egipt, Turcya azyatycka, Persya, Syrya, Mała Azya i Kuba; w maju: Afryka północna, Azya środkowa, Chiny, Japonia, Teksas i Florida; w czerwcu: Kalifornia, Hiszpania, Portugalia, Włochy, Grecya i Stany amerykańskie Oregon, Luisiana, Alabama, Georgia, Kolorado i Missuri; w lipcu: Rumunia, Bułgarya i Austro-Węgry, Francya, Rosya południowa i Stany Nebraska, Minesota, Nowa Anglia, górna Kanada; w sierpniu: Anglia, Belgia, Holandya, Niemcy, Dania, Polska i Stany, północna część Dakoty, dolna Kanada, Szkocya, Szwecya i Norwegia; w październiku: Rosya północna; w listopadzie: Peru i Afryka południowa, wreszcie w grudniu: Birmania. Z powodu tak różnego czasu zbioru nieurodzaj na pszenicę w tym lub owym kraju nie wpływa przy środkach komunikacyjnych na cenę.

Medycyna stosuje częstokroć muzykę jako środek leczniczy; już w średnich wiekach leczono za pomocą muzyki chorobę, zwaną tańcem św. Wita. W Neapolu używają jej do zniweczenia skutków jadu pająka „tarantelli“. Muzykę stosują też przy wypadkach obłąkania, szczególniej przy melancholii, obecnie zaś za pomocą śpiewu leczą suchoty.

Angielski lekarz Balmer, mówi: naprzód jest kształcony średni rejestr głosu, każdą nutę podtrzymuje się jak najdłużej, używając przy śpiewie tylko literę „a“. Po każdym tonie następuje głęboki oddech, ażeby płuca zaczerpnęły jak najwięcej powietrza. Chory przytem musi się dobrze odżywiać i spędzać jak najwięcej czasu na świeżem powietrzu. W Ameryce zalecają suchotnikom grę na flecie.

Najwyższa instancya wydała wyrok, według którego przed ukończeniem nabożeństwa w niedzielę i prawnie uznane święta nie wolno bawić się w kulanie kręgli, gdyż jest to zakłóceniem czasu nabożeństwa.

Rozmaitości.

Nowy wynalazek Szczepanika. Z Wiednia donoszą, iż p. Szczepanik dokonał nowego odkrycia, a mianowicie wynalazł telefon bez drutu. Szczegóły są następujące: W sobotę wieczorem powrócił Szczepanik z wystawy jubileuszowej z pomysłem uskutecznienia dawniej rozpoczętej pracy. Pracował przez całą noc do godziny 6 rano ze swym inżynierem. Rezultat pracy okazał się świetnym. Próby, urządzone między parterem a trzeciem piętrem pracowni, wypadły znakomicie. Wkrótce odbędą się próby na odległość kilku mil.

Zdawałoby się, że na morzu powietrze powinno być zupełnie czyste i wolne od wszelkiego pyłu; tymczasem zdarza się często, że na okręty płynące po oceanie Atlantyckim w odległości kilkuset a nawet kilku tysięcy mil od lądu, spada gruba warstwa delikatnego pyłu. Niekiedy leci on w takiej obfitości, że wszystko brudzi i oczy nadwyręża; zdarzyły się nawet wypadki, że statki rozbijały się na mieliźnie w skutek zaciemnienia atmosfery tym pyłem. Trafia się to najczęściej w czasie, kiedy wiatr wieje, zwany Harmattan, który unosi z Afryki całe chmury kurzu. Niekiedy jednak pył tez pochodzi z południowej Ameryki. Składa on się przeważnie z wymoczków z krzemionkowatemi pancerzami i z tkanek roślin.

Baczność! Prosimy czytać! Baczność!

Bracia Paschke.

Największy skład polski w Ostrowie.

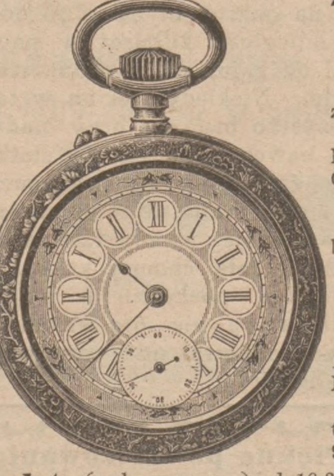
Najkorzystniejsze źródło zakupna wszelkiego rodzaju zegarków i artykułów w zakres zegarmistrzowstwa wchodzących.

Z powodu bardzo wielkiego obrotu i z każdym dniem wzrastających zamówień, powiększyliśmy znacznie nasz skład i pracownię, tak, że odtąd jesteśmy w stanie, mianowicie

zegarki kieszonkowe po niebywałej taniej cenie sprzedawać.

Zwracamy na to uwagę przedewszystkiem kohanym **Rodakom na obczyźnie** i prosimy w razie potrzeby udać się do nas z całem zaufaniem, **jako do źródła rzetelnego, a unikać domów wysyłkowych,** zwłaszcza zagranicznych, zkąd wysyłają zegarki nieobciągnięte, a czasem nawet mniej warte.

Polecamy zegarek z wizerunkiem Matki Boskiej lub polsk. orzełkiem szczero srebrny z złotym, gładkim lub rzeźbionym brzegiem, pięknie i trwale zbudowany. Rem., cyl. na 10 kamieniach jak najtaranniej obciągnięty i uregulowany z tarczą kolor. lub białą, 3-letnia piśmien. gwarancya. Dawniej po 16 75 mr., a teraz po 15 90, 18, 21, 24, 28 do 75 mr.

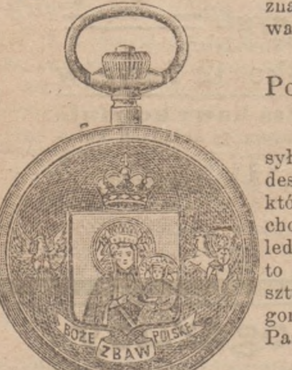


Specyalność: **zegarki kieszonkowe** w najrozmaitszych wzorach i wielkościach z Matką Boską, orzełkiem, sokołem, obrazem Ojca św. i orłem z pogonią. Mały, średni lub duży, takie same rem. lub klucz. bez tych herb. po 11.85, 12, 13, 14, 15, 16, 18, 21 do 50 mr. Niklowe i stalowe (czarne) tylko lepsze od 9 m. począwszy.

Damskie złote (pod gwarancyą) od 18.35 m., srebr. od 12.50 mr., których mamy bardzo wielki wybór, werki tylko doskonałe na 10 kamieniach.

Kluczykowe cyl. z herbami, najnowszej konstrukcyi coś nowego i ślicznego i nadzwyczaj mocne, z bardzo piękną tarczą po 18, 21, 25, 28 do 50 mr.

Każde zamówienie, choćby w najdalsze strony świata uskuteczniamy odwrotnie przez zaliczkę lub poprzednie nadesłanie pieniędzy. Niepodobające się zamieniamy bez dopłaty. Na życzenie dołączamy bardzo trwałą, ślicznie przezroczystą kapsułkę za 40 fenygów. Gdy kto razem więcej zegarków zamówi, otrzyma je znacznie taniej. Nowe bogato ilustrowane cenniki darmo i franko.



Podziękowania z wszech stron.

Szan. Br. Paschke w Ostrowie zasyłam serdeczne podziękowanie za nadesłany mi zegarek z orzełkiem polskim, który jest bardzo śliczny i punktualnie chodzi. Gdy po niego pisałem, to moi koledzy nie dowierzali, a gdy go zobaczyli, to taksowali 21 do 24 marek, a kosztuje tylko 16,75 mr. Polecam przeto gorąco zegarki naszych Rodaków Braci Paschke w Ostrowie.

Z wysokim szacunkiem
Wojciech Mazurkiewicz w Poznaniu.

Szan. Panom Paschke w Ostrowie (W. Ks. Poznańskie) zasyłamy serdeczne podziękowanie z obczyzny za dobre zegarki, budziki i t. p., któreśmy ze składu tych Panów odebrali za tanie pieniądze. Kochani Rodacy! przy potrzebie udajcie się z całem zaufaniem do Braci Paschke, bo tam jest rzeczywiście usługa rzetelna a oprócz tego jeden z naszych. Na tem miejscu składamy im nasze serdeczne „Bóg zapłać“.

Wawrzyniec Maciejewski. Walenty Matyniak. St. Switała. Józef Darwicki. M. Szymaniak. M. Matuszczak. Jakób Pawlak. Kaźmierz Kuźniacki. Kaźmierz Chwaliński. Ignacy Woźniak. Stanisław Janicki. Józef Derwich. Marcin Grześkowiak. Paweł Zacher. Jakób Marcinkowski.
Wiarusy z Kirchlinde, z Marten i z Dortmund w Westfalii.

Ogłoszenie.

Zawsze najtaniej!

Bardzo eleganckie **ubrania dla mężczyzn** jasne i ciemne od 8 do 10, 12 do 21 mr.

Nadzwyczaj piękne **ubrania** zupełnie jak podług miary od 23, 26, 28¼ do 38 marek.

Wielka partya spodni dla mężczyzn
piękne wzory, (krój łydkowy) 1.90, 2.20, 4.60, 5.80 do 15¼ m

Ubrania dla robotników po cenach fabrycznych.

S. Kleczewski, Herne,

ul. Bahnhofstr. 66, obok hotelu Schlenkhofa.

Polska usługa!

Zmiana dozwolona.

Skład obuwia pierwszego rzędu

I. Eichenwald,

Oststr. nr. 37 **Wattenscheid** Oststr. nr. 37

ma zawsze na składzie

wielki wybór wszelkiego obuwia.

Wszystkie towary są nadzwyczajnej dobroci przy **bardzo tanich cenach.**

Gwarancya za każdą parę.

Ściśle stałe ceny.

Polska usługa.

Cygara

specyalność największych i najlepszych fabryk Hamburga, Bremeny i Bünden. Wybór przeszło 50 gatunków w cenie po **2.85, 3.25, 4.00, 4.50, 5.20, 5.50** itd., aż do **17** mr. za 100 sztuk.

Papierosy

wyroby firm: Kyriazi Freres, Cairo, M. J. Bostanjoglo z Moskwy, „Kios“ z Drezna, „Wulkan“ ż Drezna poleca

Fr. Schnettelker,
Castrop.

Za inseraty redakcya nie odpowiada



I. Giziński, dentysta,

Herne, Bahnhofstr. 63

poleca się **do wprawiania bez bólu sztucznych zębów** tak pojedyńczych jak i całych szczęk. — Przerabianie używanych zębów, reparacye, blombowanie. **Czyszczenie zębów i wszelkie reparacye zębów** Proszki do czyszczenia zębów.

Mówi się po polsku.

L. Brand, zegarmistrz,

Marktstr. 19. **OBERHAUSEN.** Marktstr. 19.

Największy skład dobrych **zegarków kieszonkowych, regulatorów i budzików** przy trzyletniej gwarancyi i najtańszych cenach. — Skora usługa.

Warsztat reparatur i nowych robót w domu.

Stare pieniądze, srebro i zegarki kieszonkowe oblicza się przy płaceniu. — Nazwiska wypisuje się zaraź i darmo.

Obrazy św. Wojciecha

Cena 70 fenygów, z przes. 80 fenygów.
Adres: **„Wiarus Polski“, Bochum,** Maltheserstr. 17a.

Bardzo tanie

są ceny wszystkich naszych towarów.

Najnowsze wiosenne ubrania dla mężczyzn	Najnowsze ubrania dla chłopców	Najnowsze spodnie dla mężczyzn
sprzedajemy po **6, 10, 15, 20, 25, 30** do **48** marek.	elegancki krój, sprzedajemy po **2.50, 3, 4, 5, 6, 7** do **16** mr.	sprzedajemy po **1.75, 2.50, 3, 5, 8, 10** do **15** marek.

Nasze gotowe ubrania są podług własnych wzorów **jak najlepiej wykonane** i co się tyczy eleganckiego siedzenia i trwałości, mimo **nadzwyczajnej taniości** dobremu ubraniu podług miary się równają.

Dodatki dodaje się w znany sposób darmo **bez najmniejszego podwyższenia ceny.**

Ściśle rzetelna usługa! **Stałe ceny!**

Mówi się po polsku!

Jakob i spółka,

Magazyn ubrań **dla mężczyzn.** **Witten.** Bahnhofstr. 26. Telefon 167.



Zakład kościelno-artystyczny
J. Szpetkowskiego
w **Poznaniu** (Posen)
ul. Berlińska nr. 16,
poleca
chorągwie rzymskie i sztandary
dla kościołów i towarzystw
z obrazami olejno malowanemi jak i artystycznie haftowanemi.

Chorągwie
dla Towarzystw i Bractw podług rysunków, których wybór na żądanie nadsyłam.

Cenniki oraz próby materyałów
bezpłatnie i franko.

J. Szpetkowski
w Poznaniu (Posen)
ul. Berlińska nr. 16.

Przeniesienie interesu.

Szanownym mieszkańcom miasta **Wattenscheid** i okolicy donoszę niniejszem, iż mój

gościniec
połączony z rzezalnią bydła i świń

z ul. **Oststrasse** przeniosłem do mego nowego domu przy

ul. Freiheitstrasse

Dziękując za dotychczasowe poparcie upraszam darzyć mnie tem samem zaufaniem także w nowem mieszkaniu.
Wattenscheid w maju 1898.

Z szacunkiem
H. Pütz.

Jan Błoch,
najsławniejszy krawiec polski
na całą okolicę
mieszka
w Essen, Kastanien-Allee 100.

J. D. Plazikowski.

Skład zegarków, towarów srebrnych i złotych.
Hurtownie. Cząstkowo.

Dortmund, Westenhellweg nr. 93.
Luetgendortmund, Wilhelmstrasse 19.

założony w roku 1872.

Przy zamówieniach sprzętów kościelnych rysunki zawsze do użytku.

Wielki skład towarów złotych, srebrnych, alfenidowych i christofle.
Fabrykacya pierścionków.
Pierścionki z wiz. Chrystusa od 5 do 10 marek.
Pierścionki z wiz. Chrystusa srebrne 75 fen,
Złote pierścionki damskie z kamieniami od 1,75 do 200 mr.
Złote pierścionki dla mężczyzn z kamieniami 4 do 1000 mr.
Złote pierścionki ślubne po 4, 6, 9, 12, 15 i 20 marek za sztukę każdej wielkości zawsze na składzie. Przy zamówieniu proszę podać średnicę wewn. pierśc. w milimetrach.
Broszki, kolczyki, medalioniki bransoletki złote, srebrne granatowe, koralowe we wielkim wyborze po każdej cenie.
Największy wybór broszek z wizerunkiem Chrystusa i Matki Boskiej w gustownem wykonaniu.
Łancuszki do zegarków dla mężczyzn i niewiast złote i srebrne we wielkim wyborze, w pięknem wykonaniu.

Wielki skład
zegarków kieszonkowych, srebrnych, złotych, stalowych i metalowych.
Złote zegarki dla niewiast od 20 do 450 marek.
Złote zegarki dla mężczyzn od 30 do 1000 mr.
Srebrne zegarki dla niewiast od 14 do 36 mr.
Srebrne zegarki dla mężczyzn od 2 do 75 mr.
Zegarki metalowe i stalowe od 6 do 40 marek.
Regulatory od 12 do 300 mr.
Zegary ścienne, do stania i *budziki* w każdem wykonaniu, nadzwyczaj tanio.

Skład znanych
polskich zegarków z polskiemi godłami i napisami: „Boże zbaw Polskę“ i Matka Boska Częstochowska, dobrze wykonanych, po każdej cenie.
Łancuszki dla niewiast i mężczyzn z doublé, niklu i talmi, dobrze wykonane, po tanich cenach.

Wszystkie przedmioty z włosów: Malowidła w ramach do broszek i kolczyków, łańcuszki i pierścionki z włosów bywają dobrze wykonywane i okuwane.

Nowe roboty i reparacye do tego zawodu należące wykonywane bywają we własnych warsztatach dobrze i rzetelnie. Na każdy odemnie kupiony zegarek udzielam 3-letniej pisemnej gwarancyi.

Wysełkę uskuteczniam opłaconą i każdy przedmiot nie podobający się biorę z powrotem.

Przy zamówieniach sprzętów kościelnych rysunki zawsze do użytku.

Ubrania
dla
mężczyzn

polecam
w olbrzymim wyborze przy wybornym kroju
po nadzwyczaj tanich cenach.

Ubranie
z dobrego bukskinu **8 m.**

Ubranie
w bardzo pięknych kolorach **15 m.**

Ubranie
z pięknej satynowej tkaniny, niebieskie i czarne **18 m.**

Ubranie
z wyborn. dyagonalu, niebieskie, brunatne i czarne **22,50 mr.**

Ubranie
z najlepszego szewiotu, angielska nowość **28,50 mr.**

Ubranie
z wybornego szewiotu, elegancki, angielski krój **35 m.**

Ubranie
surdutowe, z najl. gładkiego kamgarnu po **38, 32, 30** do **23 m.**

Ubranie dla chłopców
z mocnego bukskinu piękne wzory **2 m.**

Ubranie dla chłopców
wyborne ubranie szkólne, dobra jakość 4.75 do **4 m.**

Ubranie dla chłopców
nowy krój, wyborny szewiot, w wszelkich kolorach po **7.50, 6.50** do **5 m.**

Spodnie
z dobrego bukskinu **2,50 m.**

Spodnie
z wzorzystego kamg. po **5.50, 4.50** do **4 m.**

Spodnie
z kamgarnu i szewiotu w jasne i ciemne pręgi po **12, 10** do **6 m.**

G. Cibulski
Bochum,
Hochstrasse 13,
Lütgendortmund,
Wilhelmstr. 23.

Baczność! Baczność!

Polski skład obuwia w Bruchu



otworzyłem temi dniami i polecam **gotowe bóty** dla mężczyzn, niewiast i dzieci, każdego gatunku po cenach najniższych.



Bóty podług miary
odrabiam mocno, gustownie i tanio. — Specyalność: **Bóty dla osób, które mają pokaleczone nogi.** Wszelkie reparacye w najkrótszym czasie po cenach umiarkowanych. O łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa upraszam wszystkich Rodaków z Bruchu i okolicy.

Jan Sadowczyk, Bruch, Marienstr. 346.

Hugo Stollbrock,
Habinghorst,
napreciw gościnnego Kettling'a.

Donoszę, iż otrzymałem wszelkie nowości wiosenne które polecam po nadzwyczaj tanich cenach.

Materye na suknie metr 40, 60, 80 fen., 1,00 do 3,50 mr.
Stósowne obsady i brzegi perłowe.
Perkale i materye do pościeli metr 45, 55, 60 fen. do 1 mr.
Satyny i kipry na pościel 140 — 160 ctm. szerokie metr 1,35 do 2,75 mr.
Prześcieradła bobrowe białe i pstre metr 1, 1.20, 1 60 do 2.75 mr.
Płótno do prześcieradeł 135, 150, 163 cm. szerokie po 1,05, 1,35, 1,50 mr.
Ręczniki i ścierki 15, 20, 25, 30, 40, 50 i 60 fen.
Rolosy i materye na rolosy bardzo tanio.
Firanki, wielki wybór, metr od 40 fen. począwszy.
Zawieszadła do firanek i koronki białe i kremowe.

Wielki skład towarów białych:
Koszule wierzchnie, półkoszulki, kołnierzyki, mankiety każdego kroju i wielkości. Wielki wybór krawatów do kołnierzyków prostych i wyginanych od 20 fen. do 2 mr.
Białe i pstre koszule dla niewiast i dzieci, koszule dla noworodków od 25 fen. począwszy.
Kaftaniki dla dzieci, powijaki. kołderki i fartuszki jak najtaniej.

Pierwsze nowości
w kolorowych i czarnych kapeluszach dla mężczyzn od 1.50 do 9 m.
Kapelusze dla chłopców i dzieci od 1 mr. począwszy.
Czapki rozmaitego kroju od 50 fen. począwszy.
Mocne parasole z materyj „Zanolla“, „Gloria“ i z jedwabiu, własnej roboty od 1.50 do 10 m.
Laski we wielkim wyborze, szelki, pasy, guziki do kołnierzyków i mankiet.

Gorsety każdej wielkości.
Wielki wybór rękawiczek, fartuchów, chustek do nosa kaftaników nocnych, spódników. Szkarpety, 3 pary 1 mr., pończochy dla kobiet i dzieci po cenach najtańszych.

Zwracam też uwagę na mój skład ubrań dla robotników. Polecam niebieskie jaki i kitle, bluzy bobrowe po 70, 90 f., 1 i 2 mr. Spodnie z niebieskiego płótna, kałmuku, pilotu, drukowanego moleskinu i z materyj nicianych po 1.20, 1.50, 1.70 aż do 4,00 mr. Mocne jak żelazo spodnie bukskinowe z wełny wiejskiej od 6.50 mr. począwszy. Najbogatszy wybór koszul normalnych sportowych, flanelowych i bobrowych każdej wielkości i po każdej cenie.

Wierny mojej 20-letniej zasadzie: ścisła i rzetelna usługa, proszę o łaskawe poparcie.

Hugo Stollbrock.

Wielki skład mebli w Bruchu.

Polecam nadzwyczaj tanio różne meble. a mianowicie: Łóżka od 12,50 mr. do 35 mr. Najlepsze sienniki, komody, stoły, umywalnie. krzesła pół tuzina 12,00 mr., rozmaite półki, zawieszadła do firanek, lustra od 10 fen. do 8 marek, długie firanki do jednego okna 3,50 mr., materace oraz dobrą i piękną gotową pościel po 30 do 40 marek.
Częściowa spłata dozwolona.

G. Weber, Bruch, Ludwigstr. 268/2.

Zakład fotograficzny
Jul. Markwitz,
Wanne. Gelsenkirchener Str. 7a, przy dworcu.

Zdjęcie fotograficzne uskutecznia się codziennie, także w niedzielę. — Ceny: 6 fotografij format wizytowy 3 marki, 12 sztuk 5 marek. — 3 fotografie format gabinetowy 5 mr., 6 sztuk 8 marek, 12 sztuk 12 marek. — Fotografie familijne i nowożeńców jak najtaniej.

W moim interesie mówi się po polsku.

Bracia (Gebrüder) vom Berge,
Langendreer-Bahnhof,
destylacya, fabryka likworów, skład win,
polecają swe bardzo dobre likwory, rumy, koniaki itd. Bogaty skład win mozelskich i reńskich. Niemieckie i francuskie wina czerwone, jako też najlepsze odleżałe cygara po cenach najtańszych.

Najlepszy towar! **Najtańsze ceny!**

Hasło: Kto sam potrafi bóty sobie załatać, nie potrzebuje ich nosić do szewca.

Skóra na podeszwy i wierzchy
wykrawana, jako też wszystkie
artykuły dla szewców
dostarcza po tanich cenach.

Hubert Kick,
szewc i handlarz skór.
Langendreer-Bahnhof, ul. Blücherstr. 6.
w pobliżu kościoła.

Gorzałka przed sądem.

Nadzwyczaj zajmująca historya przedstawiająca krótko i wiernie straszne skutki alkoholu. Str. 52. Cena egzempl. 15 fen. z przesyłką 18 fen. Przy odbiorze 50 egzempl. przesyłka franco.

Skład towarów spożywczych (Consum-Anstalt)

S. Windmüller,

Herne, Bahnhofstr. nr. 15

polcca:

Najlepszą słoninę soloną funt po 45 fen.
Najlepszą słoninę wędzoną funt po 55 teu.
Najlepszą szynkę delikatesową 5 do 6 funtów, funt po 55 fen.
Najlepszą kiełbasę zw. Plockwurst funt po 95 fen. i 1 mr.
Najlepszy pod gwarancya czysty smalec świni funt po 40, 45, 50 fen.
Najlepszy tłuszcz od nerek w paczkach funt po 40 fen.
Najlepsza palona kawa jasna i ciemna funt po 70, 80, 90, 1.00, 1.10 1.20, 1.30, 1.40, 1.50, 1.60 mr.
Najlepszy cukier w kostkach kryształowy funt po 26 fen
Najlepszy kryształowy cukier miałki funt po 24 fen.
Najlepszc amerykańskie petroleum litr po 14 fen.
Najlepsza murgaryna funt po 36 i 40 fen.
Najlepsza margaryna ze słodkiej śmietany funt po 50, 60, 70 fen., przy 5 funtach, o 5 fen. na funcie taniej.
Najlepszy żółty groch olbrzymi funt po 10 i 11 fen.
Najlepszy biały bób funt po 12 fen.
Najlepsza kasza owsiana funt po 12 fen.
Najlepsze mięso w puszkach (Corned Beef) funt po 60 fen.
Najlepsze śliwki funt po 25, 30, 35 fen.
Najlepsze ruskie sardynki słoik po 1,50 mr.
Najlepsze pod gwarancyą czyste wino czerwone litr po 58 fen.
Najlepszy makaron funt po 23 fen.
Najlepsze mydło oszczędnościowe funt po 20 i 25 fen.
Najlepsza kasza tatarczana po 18 fen.
Nailepsze krupy funt po 12 i 16 fen.
Najlepszy ryż funt po 14, 16, 18 fen.
Najlepsza mączka Hoffmanna w paczkach fnnt po 28 fen.
Najlepsza soda kryształowa funt po 4 fen.
Najlepsze szare mydło funt po 14 fen.
Najlepszy proszek mydlany w paczkach po 10 fen. 6 paczek 50 fen.

Polecam dalej codziennie świeże masło ze słodkiej śmietany, najlepsze nordhauseńskie tabaki do żucia, tabakę prasowaną, tabakę do zażywania, najlepsze odleżałe cygara 100 sztuk od 2,80 mr. począwszy Ser holenderski, szwajcarski, limburski, harceński.

Przy odpowiedniem zakupnie zwracam zamiejscowym odbiorcom koszta podróży. — Wszystkie nie wymienione powyżej artykuły po najtańszych cenach dziennych.

S. Windmüller, Herne, Bahnhofstr. 15.

Kto chce rzeczywiście tanio i dobrze kupować

niech się uda do składu pod firmą:

Waarenhaus S. Hohenstein w Herne.

Dostarczam **ubrań dla mężczyzn** od 8 marek począwszy.
Ubrania dla chłopaków od 4 mr. i wyżej.
Ubrania dla chłopców od 1,50 mr, i wyżej.
Wielki wybór **materyj na suknie,** jedwab na fartuchy, poznańskie chustki, śląskie chustki, tylko nowe rzeczy i piękne wzory.

Proszę dobrze uważać na moją firmę.
Waarenhaus S. Hohenstein.

Dom towarowy (Waarenhaus) S. Hohenstein w Herne.

Towary modne i białe.

Wielki wybór bielizny dla mężczyzn, kołnierzyków, półkoszulków, mankiet guzików do kołnierzyków, mankiet i krawatów po każdej cenie.

Na sezon wielki wybór modnych kapeluszy dla kobiet, zawsze wybór kilka set sztuk.

Wielki wybór gorsetów, fartuchów, dziecięce kapelusiki dla dziewcząt i chłopców z materyi. Rękawiczki tylko dobrej jakości dla niewiast i mężczyzn.

Sprzedaję po **tak tanich cenach** jak żadna konkurencya. U mnie nikt towaru nie przepłaca. Scisła rzetelność. Proszę o zwiedzenie mego interesu.

W. Berkenbusch,
Castrop, Wittener Str.

Farbiernia i chemiczny zakład czyszczenia
Neustr. 3. **Andrzej Hochhaus, Herne,** Neustr. 3,
poleca się do farbowania męzkich i żeńskich ubrań wełnianych, półwełnianych, bawełnianych i jedwabnych, dalej piór strusich, firanek, chodników, tkanin i t. d. Na życzenie wykonuje się zlecenie natychmiast po rzeczywiście tanich cenach.

Odpłata! Własny warsztat stolarski. **Odpłata!**

Meble! ✳ **Meble!**

Dostawa całych wypraw.

Towary wyściełane własnej r boty.

Garderoba dla mężczyzn, chłopców i niewiast, towary łokciowe, firanki, dywany, materye na suknie, materye na powłoki, ogniska, wózki dla dzieci itd. itd.

Najtańsze ceny! w wielkim wyborze **Najtańsze ceny!**

Jako legitymacya starczy karta podatkowa albo kontraktowa.

Na kredyt

na odpłatę

tylko u

Wilh. Rosnera

Gelsenkirchen, Louisenstr. 33, niedaleko dworca.
Dortmund, Ludwigstr. 13, przy ul. Brückstr.
Duisburg, Mussfeldstr. 8/II, przy bramie „Marienthor".
Bochum, Kaiser Friedrichplatz nr. 11.

Mała wpłata, odpłata 14-dniowa albo miesięczna, jak kto chce.
Własny warsztat tapicerski.
40,000 odbiorców na odpłatę obsłużono.

Szanownej publiczności **Bruchu i okolicy** polecam mój

skład trumien

i proszę każdego, aby się zechciał przekonać, iż taniej dostarczam niż każdy inny.

Mycie i ubieranie zwłok i włożenie do trumny uskuteczniam darmo.

Polecam we wielkim wyborze **krzyże, nagróbki, wieńce liściowe i perlowe,** jako też **konifery i drzewka,** uskuteczniam także **usypywanie mogił** po znanych tanich cenach.

Donoszę też, że kupiłem od p. **Opitza karawan pogrzebowy,** który także polecam w razie śmierci. Zamawiać można karawan pogrzebowy tak u p. Opitz'a, jak i u mnie.

Z szacunkiem
Gerh. Bern. Kock,
Bruch, Sandstr. 356/1,
przy dawniejszej kaplicy.

Zbior pieśni kościelnych zawierający najużywańsze pieśni na cały rok. Cena 30 fen.

---

50 dobrych cygar i papierosów całkiem bezpłatnie.

Po znacznym powiększeniu mej fabryki i zaprowadzeniu różnych nowych maszyn, jestem wstanie Szanownym Rodakom następującą korzystną ofertę zrobić. Ja przesyłam **bez wszelkiego kosztu franko** przez zaliczkę:

100 wielkich dobrych cygar **„Lora"** w drew. pudełku za	2,90 m.
100 wielkich dobrych cygar **„Sport"** w drew. pudełku za	2,60 m.
100 grub. egipsk. papierosów **„Sultan"** w blasz. pudełku za	1,20 m.
100 turec. papierosów **„Wanda"** w pięk. pud. po 10 sztuk	0,90 m.
100 tureckich papierosów **„Roman I"** po 10 sztuk pak.	0,60 m.
razem tylk:	8,20 m.

Przy większych zamówieniach znaczny rabat.

Ażeby Szanownych Rodaków przekonać, że moje wyroby prawdziwie tanie i dobre, i aby przez moją ofertę nie wiele zarobić, tylko aby sobie jeszcze więcej przyjaciół i wiernych odbiorców zjednać, dołączam przy zamówieniu wyżej wymienionych fabrykatów jeszcze **50 dobrych cygar i papierosów na próbę całkiem darmo.**

P. Pokora, fabryka cygar i papierosów,
Wejherowo (Neustadt W/Pr.) nr. 214.

Piękne, dobre i tanie

kapelusze dla mężczyzn

z filcu i pluszu, kapelusze słomiane, krawaty, parasole od deszczu i słońca, laski, szczotki, portmonetki i t. d., kupuje się w składzie kapeluszy i parasoli

Ludwika Bruna,

Bahnhofstr. 82 **HERNE,** Bahuhofstr. 82.

Jedyny, polski, największy skład w Raszkowie.

Polskie zegarki własnego nakładu tylko najlepsze.

Wielki wybór zegarków



po 18, 20. 22, 25 mr.
Cięźki 25, 30 mr.

z polskiemi godłami różnego rodzaju bardzo pięknie i gustowne odrobione. Mały i średniej wielkości, z białą lub kolorową tarczą, kluczykowe lub remontoary szczerosrebrne, z złotym brzegiem, najlepsze werki na 10 kamieniach dobrze obciągnięte i uregulowane. 3-letnia gwarancya. Kapsułka i łańcuszek darmo.



po 16, 18, 20, 22, 25, do 30 marek.



po 15, 16, 18, 20, 22, 25, 30 mr.
Anker 35, 40 mr.

Wielki wybór zegarów ściennych i regulatorów.

Zegary ścienne lepsze po 4,50, 5, 6; 7, 8 mr. **Zegary z kukułką** po 17, 19, 20, 22, 25 mr. **Regulatory** po 10, 12, 14, 15, 17, 18, 20, 22, 25, 28 mr. **Budziki z światłem** 4, 5 mr. **Zegary z muzyką** 12 mr.

Kochani Rodacy! W razie potrzeby udajcie się do mnie z całem zaufaniem jako do źródła z rzetelności znanego na cały świat i dobroci towaru. Lichego towaru jak inni nie mam wcale na sładzie. Chcąc kupić dobry zegarek, trzeba się koniecznie przekonać. Podziękowania codziennie nadchodzą z różnych stron. Katalog bogato ilustrowany darmo i franko.

Tylko u mnie najtaniej i wielki wybór.

M. Szczepaniak

w Raszkowie, rynek 13 (Raschkow Bez. Posen),
dawniej w Kucharkach.

Za druk, nakład i redakcyę odpowiedzialny: Antoni Brejski w Bochum. — Nakładem i czcionkami Wydawnictwa „Wiarusa Polskiego" w Bochum.